OREDOWNIK POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Abonament:
kwartalnie: w ekspedycji . . . . 180.00 mk.
„ na poczcie . . . . 189.00 mk.
numer pojedyńczy . . . . 10.00 mk.

Dział urzędowy ⊟ nieurzędowy

Koźmin, środa dnia 31-go maja 1922 r.

Ogłoszenia:
wiersz 1-łam. nonp. na str. 6-cio łam. lub miejsce jego 20.00 mk.
wiersz reklamowy nonparelowy na stronie 3-łamowy . 50.00 mk
Dla ogłaszających z poza powiatu 100 % więcej

Nr. 43 | **Za redakcję:** Dział urzędowy: Starostwo; nieurzędowy: E. Kraszewski w Koźminie. Wychodzi 2 razy tyg. Ogłoszenia przyjmuje się do wtorku i piątku godz 9 przedpoł. | **Druk:** ZAKŁAD GRAFICZNY EDWARDA KRASZEWSKIEGO w KOŹMINIE. Nakład własnej księgarni. Telefon 34. Adres telegraficzny: Orędownik Koźmin | **Rok 35**

Wrazie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub tym podobnych nieprzewidzianych okoliczności wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub doodszkodowania.

Dział urzędowy

Nr. 251. **Obwieszczenie**
w sprawie wykupna świadectw przemysłowych.

Ustawą z dnia 17 grudnia 1921 r. (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej nr. 2 z roku 1922) rozciągnięto na b. dzielnicę pruską moc obowiązującą ros. ustawy o podatku przemysłowym, a równocześnie zniesiono moc obowiązującą pruskiej ustawy o podatku przemysłowym z dnia 24 czerwca 1891 r., o podatku domokrążnym z dnia 3 lipca 1876*), o podatku od składów wędrownych z dnia 27 lutego 1880 r. i o podatku od składów kupieckich z dnia 18 lipca 1900 r.

Nowa ustawa o podatku przemysłowym, ogłoszona w brzmieniu obecnie obowiązującem w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej nr. 17 z dnia 22 marca br., a wraz z dodatkowemi rozporządzeniami i szczegółową instrukcją Ministra Skarbu w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu nr. 9 z dnia 24 marca br, **obowiązuje od 1 stycznia 1922 r.**

Według tej ustawy podlegają**) **opłacie podatku przemysłowego:**

1. **przedsiębiorstwa handlowe,** w tej liczbie **przedsiębiorstwa kredytowe i ubezpieczeniowe. pośrednictwa handlowe. wszelkiego rodzaju antrepryzy i dostawy;**
2. **przedsiębiorstwa przemysłowe: zakłady fabryczne (w tem fabryczno-górnicze), rzemieślnicze, górnicze i przewozowe;**
3. **osobiste zajęcia przemysłowe: ekspedytorzy,** trudniący się osobiście na własny rachunek opłacaniem w urzędach celnych ceł za towary, otrzymywane przez osoby trzecie, **maklerzy giełdowi, inspektorzy i ajenci towarzystw** ubezpieczeniowych, żeglugowych i innych przedsiębiorstw przewozowych, oraz instytucyj kredytowych, oraz wszelkiego rodzaju i nazwy **pośrednicy handlowi, subjekcji podrużujący** (komiwojażerowie);
4. **samodzielne wolne zającia zawodowe:** lekarze dentyści, lekarze weterynaryjni, felczerzy, adwokacji, obrońcy sądowi, notarjusze, wydawcy pism perjodycznych, literacji, artyści, architekci, inżynierzy, technicy, chemicy, ajenci.

Podatek przemysłowy dzieli się na podatek **zasadniczy i dodatkowy. Podatek zasadniczy opłacają przez wykupienie świadectw przemysłowych wymienione pod L. 1—3 przedsiębiorstwa i zajęcia osobiste.** Przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe winny wykupić świadectwa przemysłowe nietylko na zakłady (służące do prowadzenia handlu lub przemysłu), lecz także na każde **pomieszczenie składowe** (służące do przechowania, suszenia, czyszszenia, sortowania, brakowania, przeładowania i pakowania towarów).

Wysokość należności za świadectwa przemysłowe zależy od stopnia rozwoju w danej miejscowości handlu i przemysła i od wielkości przedsiębiorstwa (zyskowności osobistego zajęcia przemysłowego), ocenianej na podstawie zewnętrznych znamion. W tym celu podzielono miejscowości państwa (poza miastem stołecznem Warszawą) na 4 klasy, przedsiębiorstwa handlowe na 5, przemysłowe na 8, a osobiste zajęcia przemysłowe na 4 kategorje. Stosownie do tego istnieje 66 odrębnych płatnych świadectw przemysłowych o stałej, z góry oznaczonej stawce podatkowej.

Wybór odpowiedniego świadectwa pozostawiony jest do woli wykupującego, **ktoby** jednak **wykupił świadectwo niższej wartości** niż to, jakie wykupić nalażało, **będzie zobowiązany zamienić posiadane świadectwo za odpowiednią dopłatą** na właściwe, a oprócz tego **ulegnie karze grzywień** trzykrotnie wziętej niedopłaconej należności.

Świadectwa wydaje się z reguły z góry na rok i odnawia się przed 1 stycznia każdngo roku***). **Termin wykupienia świadectw** na rok 1922 został dla b. dzielnicy pruskiej przedłużony do końca czerwca br. Ruwnież dla b. dzielnicy pruskiej została należność za świadectwa przymysłowe na rok 1922 obniżona o 25%. **Kto po upływie terminu,** wyznaczonego do wykupienia świadectw, **tzn. od 1 lipca br. począwszy, nie będzie posiadał świadectwa przemysłowego, ulegnie oprócz obowiązku opłaty należytego świadectwa karze grzywien trzykrotnie wziętej nieopłaconej należności za świadectwo,** jakie wieien był opłacić, a oprócz tego **może się narazić na zamknięcie przedsiębiorstwa.**

Wzywa się zatem wszystkich właścicieli przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych i pomieszczeń składowych, jakoteż prowadzących osobiste zajęcia przemysłowe, ażeby celem wykupienia świadectw przemysłowych zgłosili się w terminie jaknajwcześniejszym, najpóźniej jednak do 30 czerwca br. w właśc. Urzęd. Skarb. Podatków Bezpośrednich, gdzie po wypełnieniu stosownej deklaracji otrzymają świadectwo przemysłowe z wypisaną na niem należnością podatku państwowego i pobieranych równocześnie dododatków na rzecz publicznych związków niepaństwowych (gminy lub powiatu, szkół Izby Przemysłowo-Handlowej). Należność samą uiszcza się w Kasie Skarbowej, — w Poznaniu w Kasie Miejskiej ul. Nowa 10 — która odbiór potwierdzi na świadectwie.

Swiadectwa przemysłowe mają się znajdować w zakładach na miejscu widocznem. Oprócz tego **każdy zakład i pomieszczenie składowe winni mieć odpowiedni szyld. Niezastosowanie się podlega karze.**

Co do opłaty **dodatkowego podatku przemysłowego** wyda się stosowne zarządzenie w czasie późniejszym.

— L. dz. 1405-22. II a —

Poznań, dnia 2 maja 1822 r.

Wielkopolska Izba Skarbowa.

*) Nie zniesiono jednak mocy obowiązującej niem. ordynacji procederowej z dnia 21 czerwca 1869 r. wraz z późniejszemi nowelami, wobec czego postanowienia tej ordynacji, odnoszące się zwłaszcza do handlu domokrążnego (tytuł III par. 55—63), obowiązują nadal, a ograniczenie art. 25 ustawy o państwowym podatku przemysłowym co do zakazu handlu pewnego rodzaju towarami nie stosuje się do domokrążców na obszarze b. dzielnicy pruskiej.

**) Z wyjątkami, wskazanemi w art. 6. W myśl tego artykułu są wolne od podatku przemysłowego, a zatem nie potrzebują wykupywać świadectw przemysłowych, między innemi:

zakładane lub utrzymywane przy pomocy państwa lub samorządu lub instytucyj społecznych, oświatowych, dobroczynnych wszelkiego rodzaju zakłady naukowe i wychowawcze, przytułki, zakłady poprawcze, biblioteki i czytelnie publiczne, ogólnie kształcące muzea, galerje i wystawy, warsztaty szkolne, oraz utrzymywane przez stowarzyszenia sportowe sale gimnastyczne i fechtunkowe i cyklodromy;

warsztaty rzemieślnicze, prowadzone bez obcej pomocy lub z pomocą wyłącznie z członków rodziny;

wszelkie przedsiębiorstwa handlowe na jarmarkach, trwających najwyżej 1 dzień, wszelkiego rodzaju antrepryzy i dostawy na sumę, nie przewyższającą 30000 mk.; odnajmowania pokojów umeblowanych bez stołowania i bez sprzedaży trunków, jeżeli jedna osoba odnajmuje nie więcej niż 2 pokoje;

sprzedaż hurtowa towarów własnego wyrobu na giełdach, z własnych zakładów przemysłowych lub kantorów, albo zakładów utrzymywanych przy zakładzie przemysłowym lub w obrębie tej miejscowości, gdzie się zakład przemysłowy znajduje;

sprzedaż detaliczna towarów własnego wyrobu bezpośrednio z zakładu przemysłowego bez urządzenia przy nim oddzielnego magazynu lub sklepu do sprzedaży detalicznej towarów.

***) Na nowopowstające zakłady, procedery lub osobiste zajęcia przemysłowe mogą być opłacane świadectwa w ciągu całego roku, przyczem przed 1 lipca wydaje się świadectwa roczne, a od 1 lipca — świadectwa półroczne (art. 38).

Nr. 252. **Dotyczy**
nowej zmiany znaczków ubezpieczeniowych i ich używania.

Wszystkim pracodawcom podaję się do wiadomości, że Sejm uchwalił podwyższenie dodatków do płaconych rent ubezpieczenia inwalidowego i na starość, z równoczesnem podwyższeniem opłat na znaczki inwalidowe.

Opłata za tygodniowe znaczki wynosi teraz co najwyżej w 5 klasie przy **zarobku rocznym** 1150.— mk., w którą to kwotę wlicza się także i wolne utrzymanii i inne pobory w naturze 30,— mk. Niższe klasy nie wchodzą przy obecnych wysokich zarobkach wcale w rachubę.

Nowe znaczki inwalidowe obowiązują począwszy od **27. lutego b. r.** co znaczy, że pracodawcy mogą jeszcze za czas do 26. lutego b. r. używać znaczków 5 mk. tygodniowo, o ile ich się jeszcze na pocztach dostanie, zaś po 27. lutego innych znaczków lepić jest nie wolno, jak tylko wszystkim pracobiorcom bezwyjątku znaczki nowe 30,— mk. tygodniowo.

Znaczki nie przepisowo nalepione, a więc znaczki na niskie za czas pracy od 27 lutego br. są nieważne.

Karty kwitowe mają zawsze ważność na dwa lata i trzeba je w tym czasie na nowe na kompetentnych urzędach wymieniać, żeby nie utracić dla przedawnienia karty prawa do świadczeń z ubezp. inwalidowego i na starość.

Ubezp. podlegają wszyscy słudzy i służebnice, parobcy i dziewki, **którzy skończyli lat 16,** robotnicy i robotnice, fornale, komornicy, włodarze, dworscy kołodzieje stelmachy, kowale, rymarze, owczarze i też czeladnicy, wszyscy czeladnicy i uczniowie rzemieślniczy, uczniowie jeżeli pobierają jakieś wynagrodzenie w gotówce, robotnicy po warsztatach i fabrykach, słowem wszyscy, którzy pracują za myto i zapłatę lub za stałą pensją

Ci wszyscy mają **obowiązek** się zabezpieczyć, a jeżeli tego nie uczynią, wtedy na nich i na chlebodawców, u których **pracują,** spadnie ciężka kara pieniężna lub nawet i kara więzienna.

— Nr. dz. 276/22 U. Ub. I. —

Koźmin, dnia 24. maja 1922 r.

Przewodniczący Urzędu Ubezpieczeń
Starosta, w zast. Andrzejczak.

Nr. 253. Ze względu na ogólną drożyznę okazało się koniecznem podwyższenie kosztów utrzymania i pierwszego wyposażenia za wychowanków umieszczonych w krajowych zakładach dla głuchoniemych i ociemniałych. Wobec tego Krajowy Związek Komunalny opierając się na § 12 ust. 3 ustawy z dnia 7. sierpnia 1911 o szkoleniu głuchoniemych i ociemniałych dzieci podwyższył od 1. stycznia 1922 r.

a) koszta utrzymania z 6000 na 50 000 mk. rocznie
b) koszta pierwszego wyposażenia z 2000 na 10 000 mk.

— L. dz. 1711/22 - 2 —

Poznań, dnia 11. maja 1922 r.

Starosta Krajowa
w z. (—) nieczytelny.

Powyższe podaję do wiadomości.

— L. dz. 675/22 W. P. —

Koźmin, dnia 26. maja 1922 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Czarnecki.

Nr. 254. Państw. Urząd Pośrednictwa Pracy w Koźminie podaje następujące:

a) **wolne miejsca dla:**

1 włódarza podw. (sam.) 1 stangreta (sam.) byłego kawalerzystę, 3 starszych ludzi do bydła, 2 parobków do koni, 3 dziewczyny do gospodarzy, 1 pomocnika blacharsko- instalatorskiego, 1 murarza, 2 kołodzieji, 5 obuwników, 1 służącą, 1 uczennicę do mód i stroji

b) **zgłoszenia poszukujących pracy:**

3 włódarzy, 1 mleczarz, 14 robotników rolnych (dep.) 41 górników, 1 ślusarz, 9 kowali, 1 kotlarz, 1 walcmistrz, 3 palaczy kotłów, 1 murarz (żon.), 1 malarz (żon.). 5 kołodzieji, 1 siodlarz, 6 piekarzy, 3 sługi, 1 cieśla, 206 robotników niewykwal., 1 uczeń ślusarski, 2 uczni kowalsk., 2 uczni obuwniczych, 1 uczeń piekarski.

— L. dz. 505/22 —

Koźmin, dnia 29. maja 1922 r.

Starosta, w zast. Andrzejczak

Nr. 255. Następujące osoby zamierzają z powiatu tutejszego wyprowadzić się do Niemiec.

1. Ernstyna Kwiatkowska, wdowa z Koźmina
2. Ferdynand Trennert, mistrz szewski z Koźmina wraz z rodziną
3. Henryk Borgmann, osadnik z Elżbietkowa wraz z rodziną

Osoby i urzędy, mające jąkiekolwiek pretensje do powyższych osób, zechcą się w przeciągu 6 dni w tutajszem Starostwie pokój nr. 3 zgłosić.

Koźmin, dnia 22. maja 1922 r.

Starosta
w zast. Andrzejczak.

Obwieszczenia innych władz.

Nr. 256. Niniejszem przypominam, że termin do oddania deklaracji podatkowych upływa, wobec czego wzywam wszystkich zainteresowanych do zdania deklaracji, niezastosowanie się bowiem pociągnie za sobą bezwzględne ukaranie po myśli par. 31 ust. I. ustawy o podatku dochodowym.

Koźmin, dnia 29. maja 1922 r.

Krawczyk.
Przewodniczący Komisji wymiarowej

Dział nieurzędowy

Podwyższenie taryfy kolejowej od 1. czerwca br.

Warszawa, 27. 5. (Pat.) Min. Kol. Żel. komunikuje: Wobec tego, iż taryfy kolejowe nie pokrywają kosztów eksploatacji, od 1 czerwca podniesione zostaną taryfy osobowe i bagażowe. Podwyżka ta w stosunku do przewozu osób na odległości 200 km. stanowić będzie 50 procent obecnej. W dalszym ciągu na dłuższe dystanse oblicza się ona jak następuje: Na 300 km. 40 procent, na 400 km. 30 na 500—25, na 600— 20 itd. Taryfa bagażowa podnosi się o 15 procent, przyczem tylko w odległości do 200 klm., bo następnie podwyżka zmniejsza się tak, że na 500 klm. wynosi ona 100 procent.

Skąd się wziął redaktor?

(Bajka)

(Ciąg dalszy)

Nazajutrz Pan Bóg przy śniadaniu ujrzał na stole rozłożoną płachtę papieru, zalatującą czernidłem i wyczytał napis: „Trąba niebieska" — wielki dziennik propularno poważny. — Coż to za nowość? — pomyślał i jął dalej przyglądać. Im dłużej czytał, tem wzrastało jego zainteresowanie. — No, no... A to spryciarz! ja tyle lat siedzę w niebie i niczego nie wiem, a tem w jednym dniu już tyle zebrał nowinek! i jak rąbie? „Trąba niebieska" istotnie rąbała prawdę.

Mówiły o tem choćby tytuły artykułów, z których jeden donosi o nadużyciach pomocników św. Piotra przy wypuszczaniu dusz do nieba, inny niemiłosiernie krytykował Chóry anielskie, a trzeci wręcz obwieszczał wszystkiem o kradzieżach w magazynach z manną niebieską i szmuglowaniu jej na ziemski padoł. Również kronika obfitowała w sensacyjne wypadki. Romans Ewy z wężem był napisany bardzo przyzwoicie. Co więcej! Oto olbrzymie litery zawiadamiały czytelników „Trąby" o nadzwyczajnej tajemniczej sprawie zniknięcia insygniów królewskich, a między nimi i korony niebieskiej.

Według „Trąby" w aferę tę wmieszany był marszałek armji Nieba, święty Michał Archanioł. Pomiędzy wierszami się czytało, że knuje on jakieś spiski i jest podejrzany o ukrycie korony niebieskiej w niewiadomym celu. Dalej „Trąba" szeroko się rozwodziła na temat nierówności wojskowych i szczególnego wyróżniania przez Naczelne Dowództwo Nieba tych legjonistów św-to Michałowych, którzy pierwsi weszli w bój z lucyperem.

Nie na tem koniec. Fachowy jakiś pisarz zarzucił św. Michałowi nieznajomość spraw wojskowych, i dyletantyzm w tej dziedzinie. A przytaczał tak druzgocące argumenty, że Pan Bóg się aż zastanowił nad pytaniem, czy nie należałoby zwyciężyć lucypra i zwolnić z dotychczasowych obowiązków.

Skończywszy lekture „Trąby", Stwórca zamyślił się głęboko. — Nie ma co! — rzekł sam do siebie. — Ten redaktor, to niebezpieczny człowiek, trzeba z niem pogadac na rozum! Inaczej zupełnie poderwie mój autorytet i wywoła swemi artykułami jakieś zamieszki. Nagle wszedł adjutant Boży i powiada: Nieznany obywatel domaga się natarczywie audjencji.

Odpraw go. Jestem zajęty — Tomu oświadczyłem, ale nie chce odejść. Wogóle: awanturuje się i grozi krytyką. Mówi że jest przedstawicielem opinji publicznej. — Niech wejdzie. I zjawił się redaktor. — Czego, mój synu? — Przyszedłem na wywiad. Społeczeństwo, którego mam zaszczyt być wyrazem, pragnie dowiedzieć się o najbliższych zamierzeniach swego władcy. Zadam przeto kilka pytań: Słuchaj: czy ty uznajesz coś świętego? — mowi dobrotliwy Bóg — Napadasz na wszystkich, krytykujesz wszystko. Zastanów się. To dopiero początek — zaśmiał się redaktor. — Ale w następnych numerach pokażę, co umiem. Ho, ho, mam tyle ciekawych materjałów — że chyba przewrotu dokonam. — Synu, i ty potrafisz co dnia pisać i co dnia wydawać swą gazetę? — Od jutra będzie ona wychodziła dwa razy dziennie — oznajmił redaktor. Wówczas dobry Bóg powziął zamiar wyjazdu z Nieba i z stąpienia na ziemię.

L. Sk . . . . k

Wykaz rachunkowy
Powiatowej Kasy Chorych w Koźminie
na rok 1921

Nr. bież.		Dochód mk.	f.	mk.	f.	Rozchód mk.	f.	mk.	f.
1	Procent od kapitału			12 915	05				
2	Składki:								
	a) pracodawcy	11 298 142	44						
	b) pracobiorcy	7 532 094	95						
	c) niestale zatrudnieni	26 424	—						
	d) dobrowolnie ubezpieczeni . .	10 359	80	18 867 021	19				
3	Różne kary i t. d.			502 415	66				
4	Zwrot wyłożonych kosztów . . .			3 246	—				
5	Świadczenia w chorobie								
	a) lekarze					3 326 361	56		
	b) dentyści tech. akuszerki . .					348 811	—		
	c) dentyści lekarze					195 194	—		
	d) apteki					3 054 119	03		
	e) inne środki lecznicze . . .					39 770	50		
	f) szpitale					1 509 647	46		
	g) zakłady dla położnic . . .					12 001	—		
	h) zasiłki pieniężne					2 070 470	30		
	i) zasiłki dla położnic					124 237	80		
	j) zasiłki domowe					23 417	80	10 604 030	39
6	Zasiłki pogrzebowe:								
	a) za ubezpieczonych					107 301	—		
	c) za członków rodziny					149 068	—	256 369	—
7	Koszta administracyjne:								
	a) osobiste					695 245	66		
	b) rzeczowe					292 248	19	987 493	85
8	Wkładki w kasie Oszczędności . .							98 494	39
9	Różne inne wydatki							28 485	15
	Razem			19 385 597	90			11 974 872	78

Koźmin, dnia 16 maja 1922 r.

M. Jacek
Przewodniczący

Portaszkiewicz
Dyrektor

Koźmin, dnia 17 maja 1922 r.

Za zgodność: Komisja rewizyjna

J. Kodur *Bomski* *Siniecki* *Wielebski* *Kaczmarek*

Wykaz majątku
Powiatowej Kasy Chorych w Koźminie
za rok 1921

1. Majątek kasy włącznie depozytów wynosi:

A. Aktywa:

1. gotówka w kasie i depozyta	7 410 725,12	mk.
2. papiery wartościowe . . .	46 100,—	„
3. fundusz rezerwowy w kasie Oszczędności	117 386,—	„
4. utensilia	39 200,50	„
5. zaległości:		
a) zwrot zasiłków położnicz.	57 620,50	„
b) zaległe składki w Wojew. i Wielkop. Izbie Rolniczej	15 000,95	„
razem:	7 686 033,07	mk.

B. Pasywa:

Aktywa wynoszą	7 686 033,07	mk.
Aktywa z roku 1920	532 738,97	„
Przyrost majątku w roku 1921 .	7 153 294,10	mk.
2. Papiery wartościowe:		
Przy końcu roku 1920	46 100,—	mk.
Przyrost w roku 1921		
Stan pap. wart. przy końcu r. 1921	46 100,—	mk.
3. Fundusz rezerwowy:		
Przy końcu roku 1920	18 891,61	mk.
Przyrost w roku 1921	98 494,39	„
Stan funduszów w końcu roku 1921	117 386,—	mk.

Koźmin, dnia 16 maja 1922 r.

M. Jacek
Przewodniczący

Portaszkiewicz
Dyrektor

Koźmin, dnia 17 maja 1922 r.

Za zgodność: Komisja rewizyjna

J. Kodur *Bomski* *Siniecki* *Wielebski* *Kaczmarek*

Dnia **24 maja b. r.** założoną została

Spółka Piekarsko-Rzeźnicka

Sp. z odp. ogr. w Koźminie
ulica Przyjemskiego nr. 1 (dom pani Kubackiej)

Od 1 czerwca br. Spółka oddawać będzie członkom swoim chleb po cenie 90,— mk. za funt i bułki (ca. 60 gr.) po cenie 15 mk. za sztukę.

Do „Spółki" tej należeć może każdy obywatel miasta Koźmina i okolicy, który podpisze deklarację w Powiatowej Kasie Oszczędności w Koźminie, (Starostwo pokój 10) i tam udział mk. 3000,— ewtl. ratami miesięcznemi po 500 mk. wpłaci.

Rzeźnictwo rozp. Spółka po Ziel. Świątkach

Zarząd

„Spółdzielnia Urzędnicza"
Koźmin — Rynek 16
poleca swoim członkom

towary kolonjalne

kawa, herbata, kakao, czekolady, karmelki, świece, soda, sardynki, mydełka toaletowe, zapałki, ryż, sól, płótno

Oryginalne likiery Kantorowicza

Węgiel tylko za poprz. zamówieniem

Prosimy Sz. członków o uregulowanie wszelkich rachunków.

Cyara — Papierosy

Tytuń do papierosów — Gilzy

Zarząd

Cement
poleca
S. Podlewski, Koźmin

Bank Koźmiński
Sp. z nieogr. odpow. w Koźminie.
Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędności w Poznaniu nr. 200558, w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej w Poznaniu i Ostrowie oraz w Banku Związku w Poznaniu
przyjmuje
Oszczędności
płaci procent według umowy i załatwia szybko i tanio
— wszelkie sprawy wchodzące w zakres bankowości —

Książki gospodarskie
(Szumana)
cały komplet jak książka kasowa, sztucznych nawozów, inwentarza żywego, węgla itd.

ma tanio do oddania
Księgarnia E. Kraszewskiego
w Koźminie (Wydawnictwo Orędownika)

Zapisujcie Orędownik
powiatu Koźmińskiego.

Wiadomości miejscowe

Koźmin. Nowy rozkład jazdy podano nam z urzędowej strony następujący:

Z Gniezna do Krotoszyna:

Pociąg	osobowy	1228	Koźmin	przyjazd	0^{08}
"	"		"	odjazd	0^{09}
"	"	1226	"	przyjazd	11^{18}
"	"		"	odjazd	11^{19}
"	"	1231	"	przyjazd	18^{36}
"	"		"	odjazd	18^{38}

Z Krotoszyna do Gniezna:

Pociąg	osobowy	1229	Koźmin	przyjazd	5^{21}
"	"		"	odjazd	5^{23}
"	"	1227	"	przyjazd	13^{51}
"	"		"	odjazd	13^{53}
"	"	1230	"	przyjazd	16^{58}
"	"		"	odjazd	16^{59}

Do Gostynia:

Pociąg	mieszany	3651	Koźmin	odjazd	11^{25}
"	"	3653	"	"	18^{45}

Z Gostynia:

Pociąg	mieszany	3650	Koźmin	przyjazd	5^{15}
"	"	3652	"	"	16^{25}

Powyższy rozkład obowiązuje od 1 czerwca b. r. uwzględniając nową rachubę czasu. Połączenia do Poznania i Ostrowa podamy później.

— „Z inicjatywy Komitetu składającego się z 8 osób odbyło się na sali po Mrozkowiaka w Koźminie dnia 24. maja 1922 r. o godzinie 8.30 wieczorem przy udziale około 120 osób **zebranie konstytucyjne w celu założenia „Spółki Piekarsko - Rzeźnickiej" Spółdzielni z odpowiedzialnością ograniczoną w Koźminie, która ma mieć na celu przeciwstawienie się z dnia na dzień wzrastającej drożyznie.**

Zebranie to zagaił p. Dr. Synoradzki, lekarz prakt. z Koźmina, przedstawiając szczegółowo cel mającej być zawiązanej „Spółki" i następnie podając porządek obrad do wiadomości, który bez poprawek przyjęto. Do Prezydjum zebrania wybrano jednogłośnie pp. Dr. Synoradzkiego, jako przewodniczącego, st. sekr. pow. Andrzejczaka, jako sekretarza, na ławników st. naczelnika poczty Drzemczewskiego, rolnika Walentego Borowskiego i ślusarza Smigielskiego.

Po oświadczeniu się wszystkich zebranych za założeniem „Spółki" przystąpiono do odczytania statutu „Spółki", który odczytywał i niektóre paragrafy wyjaśniał st. sekr. pow. p. Andrzejczak. W toku odczytywania statutu wyłaniała się dość ożywiona dyskusja, w której zabierało głos kilkunastu zebranych. Odpowiedzi i wyjaśnień udzielali pp. Dr. Synoradzki i Andrzejczak. Ostatni po oznajmieniu, że statut odpowiada ściśle ustawie o spółdzielniach, stawił wniosek o przyjęcie go z jednem uzupełnieniem § 5 a mianowicie „Liczby udziałów nie ogranicza się" Wniosek ten a łącznie w ten statut „Spółki" przyjęto en bloc. Następnie w kilkuminutowej przerwie zapisało się do „Spółki" 85 osób.

Po załatwieniu rożnych prawem przepisanych formalności wybrano jednogłośnie następujących jako członków do Rady Nadzorczej: pp. Dr. Synoradzkiego, starszego sekretarza powiatowego Andrzejczaka, kontrolera kasy chorych Damazyniak, rolnika Walentego Borowskiego, mistrza stolarskiego Ciesiołkę i st. naczelnika poczty Drzemczewskiego, jako zastępców: pp. skarbnika W. Gałąskę, właściciela drukarni Kraszewskiego, robotnika Pierzchałę, Wojciecha Grobelnego, Maksymiljana Skupniewicza i Jana Podlewskiego.

W końcu zakomunikował p. przewodniczący Dr. Synoradzki zebranym co następuje:

1. że statut „Spółki" do dalszego zapisywania się członków wyłożony będzie w Powiatowej Kasie Oszczędności w Koźminie, Starostwo pokój 10, gdzie udziały po mk. 3000,— ewtl. w ratach miesięcznych po mk. 500,— także wpłacać należy.
2. że skład „Spółki" znajduje się przy ulicy Przyjemskiego nr. 1 w domu p. Kubackiej.
3. że „Spółka" od dnia 26 maja b. r. chleb wypiekać i członkom za okazanem się kwitem na wpłaconej udział po mk. 95,— za 1 funt sprzedawać będzie.

Po wyczerpaniu porządku obrad solwował p. przewodniczący Dr. Synoradzki zebranie dziękując zebranym za liczny udział, współpracę i zrozumienie sprawy założenia „Spółki", która nareszcie przyczyni się do zbicia cen chleba a w krótkim czasie przez rozpoczęcie rzeźnictwa do zbicia cen na mięso i wyroby mięsne."

Informacje

Wszelkie przesyłki całowagonowe i drobnicowe przeznaczone do Niemiec i do tranzyta przez Niemcy należy zasadniczo kierować przez stację graniczną Zbąszyń, która jedynie dla ruchu towarowego do Niemiec jest otwarta. Odtąd Dyrekcja nie będzie udzielała zezwoleń na przewóz towarów przez inne stacje graniczne. Wyjątek będą stanowić przeprowadzki na których przewóz wymagać należy każdorazowe i osobne zezwolenie tutejszej Dyrekcji.

Klęska żywiołowa w pow. gnieźnieńskim.

W zeszłym tygodniu nawiedziło powiat gnieźnieński przełomowe zajście pomiędzy zimnem a ciepłem w postaci silnego gradu, który wyrządził spustoszenia mianowicie w Dziekanowicach i Siemianowie. Piszący te słowa widział na własne oczy poprostu ścierniska, 30 cm. wysokie zboże zostało doszczętnie zsieczone w całym tego wyrazu znaczeniu. Także nastąpiłe napięcie atmosferyczne, grożące nadchodzącą burzą z południa i zachodu, które ostatecznie spotkały się przy ujściu jeziora waliszewskiego Tu nastąpiło tak silne rozpętanie tych sił, że widzieć trzeba spustoszenie, przypominające skutki jakby wojny. Pierwsze szeregi starego lasu zostały zdruzgotane, drzewa stare i silne połamane jak zapałki. W Słempowie, folwarku należącym do Dziećmiarek, uderzył piorun w dom mieszkalny dla czterech rodzin, a orkan przygrywał, znosząc dach całkowicie na owczarnią. Tymczasem z zachodu huragan odgrywał orgje nad Dziećmiarkami. Obora 60 mtr. długa, 14 mtr. szeroka została zrujnowana. Dalsze mniejsze zabudowania koniecznie potrzebne dla inwentarza, zostały także strasznie zdemolowane. Rzeczoznawczy oceniają szkody tylko na tem miejscu na jakie 15 milj. mk. W najbliższych posiadłościach także doznali właściciele dotkliwych szkód i pytanie, kto w pewnych razach tak nieszęśliwym wypadkiem dotkniętym poniesie pomoc, gdyż nie zawsze właściciele należeć będą do zamożnych, posiadających tyle kapitału, aby posiadłości

Spółka Piekarsko-Rzeźnicka
Spółdz. z ogr. odpow.
w Koźminie ul. Przyjemskiego nr. 1
poleca
członkom swoim
świeże drożdże (młodzie)
po cenie **350,— mk.** za funt.

swe odbudować. Z pewnością panowie starości będą dla nieszczęśliwych ofiar czynić wszystko, aby im dać pomoc.

Sprawy polskie

NOTA POLSKA W SPRAWIE KONCENTRACJI WOJSK SOWJECKICH.

Warszawa, 27. 5. (A. W). Jak informuje „Kurjer Poranny" Rząd Polski w tych dniach przestał do Moskwy notę, w której będzie się domagał wyjaśnienia przyczyny gromadzenia wojsk sowjeckich na całym obszarze naszej granicy.

Ze świata

Niemiecka hakata pracuje

(K. P.) Hindenburg przybył do Olsztyna, witany owacyjnie przez zebranych tam Niemców, przyczem w przemówieniu swem dziękował wszystkim za doznane przyjęcie i wskazał na konieczność ścisłej solidarności Niemców. Na zakończenie śpiewał razem z zebranymi „Deutschland Deuschland über alles".

„Rote Fahne", omawiając podróż Hindenburga, stwierdza, że ten ostatni wyjechał do Prus Wschodnich w charakterze wodza nacjonalizmu niemieckiego, udając się właśnie do gniazda tego nacjonalizmu, jakiem są Prusy Wschodnie i że zamierza zarazem odbyć tam przegląd Orgeschu.

„Vorwaerts" jest również niezadowolony z podróży Hindenburga, zarazem w znamiennym artykule przestrzega go przed tem, aby się nie dał używać jako wywieszka nacjonalizmu niemieckiego.

Krwawe zaburzenia w Rzymie

Rzym, 25. 5. (K. P.) Przy okazji obchodu ku uczczeniu szczątek nieznanego żołnierza przyszło do rozruchów i strzelaniny między faścistami a robotnikami. Wojsko nie mogło dać sobie rady. Sprowadzono kawalerję do pomocy. Tanki oczyściły ulice z tłumu, a zbudowana barykada ostrzeliwana była karabinami maszynowemi.

Rozruchy trwały całą noc. Z ofiar naliczono jednego zabitego i 31 rannych. 120 osób aresztowano. Robotnicy proklamowali z powodu tych zajść strajk generalny.

Przerwa w rokowaniach włosko-niemieckich

Berlin, 26. 5. (K. P.) Rokowania gospodarcze włosko-niemieckie zostały przerwane. Powodem jest niemożliwaść dojścia do porozumienia.

Burza w Londynie.

Leafield, 25. 5. (Pat. Rad.) Wczoraj straszna burza nawidziła Londyn i płudniowa część Anglji. Szkody są olbrzymie. Donoszą również o wypadkach z ludźmi. Burza ta wybuchła po długim okresie nadzwyczajnych upałów Oryginalnem jest, że w północnej Anglji panowały zimna.

Napad bandycki na pociąg Kraków - Poznań.

(K. P.) W nocy z soboty na niedzielę dokonano napadu bandyckiego na pociąg pod Kluczborkiem, i to na wagony, które idą zaplombowane przez G. Śląsk z Krakowa do Poznania. Trzej rabusie wtargnęli na stacji Sowczyce przez okno do wagonu i steroryzowawszy podróżnych rewolwerami dokonali rabunku, w trzech przedziałach 2 klasy. Dopiero po 15 minutach zatrzymano pociąg, bandyci jednak wraz z łupem obfitym, wynoszącym kilka miljonów mk. zbiegli. Bandyci, którzy z początku upozorowali rewizję podróżnych, mówili po niemiecki. Dwaj byli w mundurach zielonej policji niemieckiej, jeden w ubraniu cywilnem.

W tej sprawie daje bezpośredni świadek i ofiara napadu, p. Aleksandra Broena z Będzina, następujące szczegółowe przedstawienie zajścia.

Jechałem w przedziale 2 klasy w t. zw. przejściowym wagonie zamkniętym i zaplombowanym, idącym przez Śląsk bezpośrednio z Krakowa do Poznania. Podróżni wszyscy pogrążeni byli we śnie (była to godzina 2-ga w nocy). Nagle na stacji Sowczyn za Kluczborkiem wtargnęli trzej ludzie przez okno do przedziału, w którym jechał p. Józef Kroll z Ciechowic pod Dziedzicami i jakaś pani. Dwaj z przybyszów mieli mundury zielonej policji niemieckiej na Śląsku, trzeci był w ubraniu sportowem. Wobec zbudzonych podróżnych oświadczyli po niemiecku tonem rozkazującym i wymierzając rewolwery, że mają czynić poszukiwania za bronią, poczem zaraz jeden z nich walizkę oraz marynarkę p. Krolla, którą tenże był złożył z powodu upału, ściągnął i oddał swym towarzyszom. Protestającego p. Krolla jeden z bandytów spostrofował słowami „Halts Maul!" a nawet uderzył go w twarz Natychmiast potem bandyci prześli do drugiego przedziału i tu w ten sam sposób obrabowali małżeństwo państwo O. z Poznania. W tym czasie podróżni pierwszego przedziału wybiegli na kurytarz i zaalarmowali konduktora, który jednak nie uważał za stósowne zatrzymać pociąg lub wystąpić przeciw bandytom, lecz zniknął jakoś bez śladu. Bandyci tymczasem z całym spokojem weszli do trzeciego przedziału gdzie siedziałem ja i Polak z Ameryki p. J. Trzeciakowski. Zabrali natychmiast moją marynarkę, w której miałem pieniądze i którą zawiesiłem nad głową, a p Trzeciakowskiemu walizkę. Resztę pieniędzy na szczęście miałem w torbie skórzanej, którą podłożyłem sobie pod głowę Tej bandyci nie znaleźli. Skoro z nami się załatwili, wycofali się bandyci na drugi koniec wagonu, gdzie była 1. kl. Wybiegłym na kurytarz wołając o pomoc. Jechało zaś z nami kilku urzędników, mianowicie konduktor Polak, konduktor Niemiec, urzędnik celny niemiecki i dwaj urzędnicy celni, Polacy z Krakowa. Nikt nie miał odwagi zbliżyć się do uzbrojonych bandytów. Urzędnik celny Niemiec nie radził zatrzymywać pociągu, twierdząc, że gdy dojedziemy do stacji bandyci, nie mogąc z zamkniętego wagonu wyjść, sami wpadną w pułapkę. Jo dwa razy próbowałem dojść do bandytow, chcąc ratować swoje pieniądze, w odpowiedzi na to jeden z nich groził mi rewolwerem, a za drugim razem strzelił — kula przeleciała jakieś 20 cm. ponad moją głową i utkwiła w ścianie wagonu. W tej samej chwili w ktorej padł strzał, pociąg nagle stanął, jak się okazało, dała wreszcie owa pani z pierwszego przedziału sygnał do zatrzymania pociągu, co mojem zdaniem powinien był uczynić nasz konduktor zaraz w pierwszej chwili. Tymczasem, gdy pociąg stanął bandyci zdołali dziwnym sposobem drzwi otworzyć i uciekli w pole, nieścigani przez nikogo. Obłowili się sowicie, bo zrabowali około 2 i pół miljona mk., w gotówce nie licząc zegarków i innych kosztowności.

Okazuje się, że podróżni w takich wypadkach są zupełnie bezbronni. Na śląsku podróżnym nawet nie wolno broni mieć ze sobą, a także urzędnicy kolejowi nie mają broni. Również zdaje się nie ma dostatecznych instrukcyj co do zastosowania się urzędników kolejowych. W przeciwnym razie bowiem byłoby zupełnie niezrośumiałe zachowanie się naszego konduktora, który zaniedbał zatrzymania pociągu zaraz w pierwszej chwili, co byłoby podróżnych ochroniło od poważnych strat. W każdym razie na stosunki bezpieczeństwa w pociągach trzeba bezwzględnie większą zwrócić uwagę.

Prawo praktyki dentystycznej. Lekarze-dentyści, posiadający dyplomy uniwersyteckie b. państwa rosyjskiego, a mający prawo wykonywania praktyki dentystycznej w b. Kongresówce, mogą — jak się dowiadujemy z wiarogodnego źródła — praktykować na całym obszarze państwa polskiego, a więc w Małopolsce i w b. dz. pr.

Sąd przysięgłych. Zgodnie z konstytucją wprowadzone będą w krótce na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej sądy przysięgłych.